

Sygn. akt I ACz 279/13

POSTANOWIENIE

Dnia 17 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Wołczańska

Sędziowie: SA Elżbieta Karpeta

SA Anna Bohdziewicz (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2013 roku w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku (...), (...),(...), (...)

przy udziale Zakładu Produkcyjno-Handlowego (...) Spółka jawna w D., gmina P.

o uznanie i stwierdzenie wykonalności zagranicznego orzeczenia arbitrażowego

na skutek zażalenia uczestnika postępowania

na postanowienie Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 26 listopada 2012 r., sygn. akt I Co 53/12

postanawia:

- 1) zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie 1. w ten sposób, że wniosek oddalić;
- 2) zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.

Sygn. akt I ACz 279/13

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 26 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie, stwierdził wykonalność na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej orzeczenia wydanego przez (...) Oddział w S. w dniu 24 października 2011 roku, sygn. akt (...) zawierającego decyzję, że Zakład Produkcyjno – Handlowy (...) Spółka jawna w P. zapłaci na rzecz (...), kwotę 828.473 USD z odsetkami od dnia 1 stycznia 2010 r., kwotę 82.931 CNY tytułem kosztów obsługi prawnej, kwotę 58.525,43 CNY tytułem wydatków na transport i pobyt w Polsce oraz kwotę 157.334,25 CNY tytułem kosztów arbitrażowych, a oddalił wniosek w pozostałym zakresie.

Powyższe postanowienie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 27 grudnia 2007 r. została sporządzona umowa sprzedaży, w której jako strona A wymienione zostały (...), a jako strona B – (...)spółka jawna w D.. W umowie przewidziano między innymi, że strona A powierza stronie B funkcje swego przedstawiciela handlowego w zakresie marki (...) i tymczasowo upoważnia stronę B do sprzedaży dwóch modeli wyrobów (...). Strona B zobowiązała się prowadzić aktywną sprzedaż dwóch modeli oraz

dolożyć wszelkich starań w celu zrealizowania lub przekroczenia poziomu ilościowego sprzedaży określonego w umowie. W pkt. (...) umowy przewidziano, że wszelkie spory wynikające z umowy sprzedaży lub z nią związane będą rozstrzygane w drodze polubownych negocjacji. W przypadku braku porozumienia spór zostanie przekazany do rozstrzygnięcia (...) Oddział w S., zgodnie z jej regulaminem obowiązującym w czasie złożenia wniosku o arbitraż. Wyrok arbitrażowy jest ostateczny i wiążący dla stron. Umowa została sporządzona w języku angielskim, jej telefaksowa kopia została podpisana przez stronę A w dniu 27 grudnia 2007 r., a następnie podpisana przez stronę B i wysłana telefaksem do strony A. W miejscu podpisu strony B umieszczona została pieczęć podłużna o treści (...) sp. J. D.(...) (...) oraz nieczytelny podpis. W Krajowym Rejestrze Sądowym odnośnie do uprawnień do reprezentowania Zakładu Produkcyjno Handlowo Usługowego (...) Sp. Jawnej z siedzibą w D. zapisano, iż każdy wspólnik ma prawo reprezentować Spółkę z tym, że do składania oświadczeń woli i podpisów w imieniu spółki uprawnieni są obaj wspólnicy lub jeden z nich łącznie z prokurentem; każdy ze wspólników ma prawo i obowiązek do dokonywania wszelkich czynności w zakresie zwykłego zarządu majątkiem, w tym do przyjmowania oświadczeń woli oraz kwitowania odbioru towarów.

W 2009 r. między stronami toczyło się postępowanie mediacyjne w Centrum Mediacji w mieście N. w Chińskiej Republice Ludowej. Uczestnik postępowania brał czynny udział w tym postępowaniu i odebrał korespondencję dotyczącą tego postępowania. W okresie od dnia 3 listopada 2009 r. uczestnik postępowania wykonał 26 przelewów elektronicznych na rzecz wnioskodawcy.

W dniu 24 października 2011 r. Chińska Komisja Arbitrażowa ds. (...)rozpatrując wniosek (...) skierowany przeciwko Zakładowi Produkcyjno Handlowo Usługowemu (...) Sp. j. w D. podjęła decyzję, iż (...) Sp. j. zapłaci wnioskodawcy kwotę 828.473 USD z odsetkami od dnia 1 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty, kwotę 82.931 CNY tytułem kosztów obsługi prawnej, kwotę 58.525,43 CNY tytułem wydatków na transport i pobyt w Polsce oraz kwotę 157.334,25 CNY tytułem kosztów arbitrażowych. Komisja Arbitrażowa w dniu 17 czerwca 2011 r. wysłała do wnioskodawcy i uczestnika postępowania zawiadomienie o przyjęciu wniosku do rozpoznania. W załączeniu wysłano także podanie wnioskodawcy o arbitraż, przepisy arbitrażowe i listę arbitrów. Komisja ustaliła, że wszystkie dokumenty prawne i materiały dotyczące rozpatrywanej sprawy zostały wysłane do obydwu stron. Uczestnik postępowania nie wybrał jednak arbitra, nie złożył pisma przedstawiającego jego linię obrony i dowodów. Nie wskazał też swojego przedstawiciela do przesłuchania, ani nie przedstawił usprawiedliwienia nieobecności po otrzymaniu zawiadomienia o przesłuchaniu.

Chińska Komisja Arbitrażowa przy doręczaniu korespondencji uczestnikowi postępowania korzystała z usługi firmy (...), zajmującej się międzynarodowym przewozem przesyłek. Potwierdzenie odbioru przesyłki dostarczonej przez kuriera w Polsce odbywa się w ten sposób, że kurier skanuje numer przesyłki, a następnie odbiorca przesyłki potwierdzając odbiór składa popis na skanerze. Korespondencja wysłana do uczestnika postępowania przez Komisję Arbitrażową została dostarczona w dniach 22 czerwca 2011 r. i 27 października 2011 r..

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy zważył, że zgodnie z art. 16 ust. 1 lit. d umowy pomiędzy Polską a Chińską Republiką Ludową o pomocy prawnej w sprawach cywilnych i karnych z dnia 5 czerwca 1987 r. na warunkach przewidzianych niniejszą umową, strony uznały i zezwoliły na wykonanie na swoim terytorium orzeczeń sądów polubownych. W myśl art. 21 tej umowy strony uznają i wykonują orzeczenia sądów polubownych wydane na terytorium drugiej strony zgodnie z konwencją o uznawaniu i wykonaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych, sporządzoną w Nowym Jorku dnia 10 czerwca 1958 r.. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy wskazał, że do oceny dopuszczalności stwierdzenia wykonalności orzeczenia wydanego przez (...)Oddział w S. w dniu 24 października 2011 r. mają zastosowanie przepisy Konwencji o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych z dnia 10 czerwca 1958 r..

W art. II Konwencji przewidziano, że każde z umawiających się państw uzna umowę pisemną, którą strony zobowiązują się poddać arbitrażowi wszystkie lub pewne spory, powstałe lub mogące powstać między nimi z określonego stosunku prawnego, zarówno umownego jak i pozaumownego, w sprawie, która ma być rozstrzygana w drodze arbitrażu. Stosownie do treści art. IV Konwencji strona domagająca się uznania i wykonania orzeczenia

arbitrażowego obowiązana jest przedstawić oryginał powyższej umowy pisemnej lub należyście uwierzytelniony jej odpis.

W oparciu o powyższe Sąd Okręgowy wskazał, że w rozpatrywanej sprawie umowa pisemna, którą strony zobowiązały się poddać arbitrażowi spory powstałe lub mogące powstać między nimi (zapis na sąd polubowny) zawarta została w umowie sprzedaży z dnia 27 grudnia 2007 roku. W pkt. (...) umowy przewidziano, że wszelkie spory wynikające z umowy sprzedaży lub z nią związane będą rozstrzygane w drodze polubownych negocjacji. W przypadku braku porozumienia spór zostanie przekazany do rozstrzygnięcia (...) Oddział w S., zgodnie z jej regulaminem obowiązującym w czasie złożenia wniosku o arbitraż. Wyrok arbitrażowy jest ostateczny i wiążący dla stron.

Sąd Okręgowy wskazał, że zarzut uczestnika postępowania dotyczący braku zapisu na sąd polubowny nie zasługiwał na podzielenie. Co prawda umowa została podpisana przez jednego ze wspólników, a zgodnie z umową spółki do składania oświadczeń w jej imieniu uprawnieni są łącznie obaj wspólnicy, to jednak z zapisu na sąd polubowny zawartego w umowie stron nie wynika bezpośrednio wskazanie prawa polskiego. Jednakże nawet gdyby uznać, że zastosowanie miałyby tu prawo polskie, to nie można zapominać, że uczestnik postępowania jest spółką jawną. Sąd Okręgowy powołując się na treść art. 29 k. s. h. wskazał, że zgodzić się należy z prezentowanym w orzecznictwie stanowiskiem, że każdy ze wspólników spółki jawnej - bez konieczności uzyskiwania dodatkowych pełnomocnictw - jest uprawniony do występowania w imieniu spółki oraz, że ważne i prawnie wiążące w stosunku do całej spółki jest każde oświadczenie woli wspólnika spółki jawnej wobec osób trzecich. Podpisanie umowy sprzedaży, w tym zapisu na sąd polubowny, przez jednego ze wspólników Zakładu Produkcyjno Handlowo Usługowego (...) (...) Sp. J. z siedzibą w D. uznał Sąd Okręgowy za prawnie wiążące. Niezależnie od powyższego wskazał, że z art. II Konwencji wynika, że umowa o poddanie sporu pod rozstrzygnięcie sądu arbitrażowego powinna być zawarta w formie pisemnej, przy czym „umowa pisemna” oznacza klauzulę arbitrażową zamieszczoną w kontrakcie, jak i kompromis – zarówno podpisane przez strony, jak i zawarte w wymianie listów lub telegramów. W realiach rozpoznawanej sprawy można mówić o kompromisie w rozumieniu art. II Konwencji, gdyż zapis na sąd polubowny, zgodnie z art. II ust. 2 Konwencji został zawarty w formie telefaksu.

Sąd Okręgowy wskazał także, iż z przedstawionych dowodów doręczenia uczestnikowi postępowania korespondencji wysłanej przez (...) Oddział w S. wynika, że uczestnik postępowania w sposób prawidłowy został powiadomiony o wyznaczeniu arbitra i o postępowaniu przed sądem polubownym. Uznał, iż wniosek o stwierdzenie wykonalności na obszarze RP zasługiwał na uwzględnienie. Natomiast na podstawie art. 1214 k.p.c. Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek o uznanie powyższego orzeczenia, albowiem nadawało się ono do wykonania w drodze egzekucji.

Powyższe postanowienie zostało zaskarżone przez uczestnika postępowania, który sformułował następujące zarzuty naruszenia:

- art. 30 k. s. h. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, iż podpisanie umowy sprzedaży, w tym zapisu na Sąd polubowny, przez jednego ze wspólników Zakładu Produkcyjno -Handlowy (...) Spółka Jawna z siedzibą w P., uznać należy za prawnie wiążące, podczas gdy jak wynika z odpisu KRS uczestnika, wspólnicy na podstawie art. 30 k. s. h. określili szczególny sposób reprezentacji spółki, zgodnie z którym prawnie wiążące są wyłącznie oświadczenia woli składane w imieniu spółki łącznie przez dwóch wspólników

- art. 233 k.p.c. w zw. z art. 65 k.c. poprzez przekroczenie dyrektyw zasady swobody sędziowskiej w ocenie dowodu, tj. umowy sprzedaży z dnia 27 grudnia 2007 r., w której zawarty został zapis na sąd polubowny, w skutek czego Sąd błędnie ustalił, że „w realiach rozpoznawanej sprawy można mówić o kompromisie w rozumieniu art. II Konwencji, gdyż zapis na Sąd polubowny, zgodnie z art II ust 2 Konwencji, został zwały w formie telefaksu” - podczas gdy jest to sprzeczne z istotą instytucji kompromisu, która zakłada poddanie pod rozstrzygnięcie Sądu arbitrażowego sporu już istniejącego, a taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszym sprawie, ponieważ zapis zawarty w umowie sprzedaży z dnia 27 grudnia 2007 r. ma charakter klauzuli arbitrażowej i stanowi integralną część umowy sprzedaży, podpisanej w sposób sprzeczny z ujawnioną w KRS reprezentacją spółki, a więc w sposób prawnie niewiążący zarówno w części dotyczącej klauzuli arbitrażowej, jak i pozostałych postanowień umowy

- art. 233 § 1 i 2 i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na pełnym pominięciu przy ocenie skuteczności doręczenia uczestnikowi przesyłek listownych datowanych na 22 czerwca 2011 r. i 27 października 2011 r. faktu, który wynika z niekwestionowanych przez wnioskodawcę list pracowniczych uczestnika, iż nie zatrudniał on osoby o nazwisku K., w konsekwencji błędnym przyjęciu, zarówno na etapie subsumcji, jak i wyrokowania, że przesyłki zostały skutecznie doręczone na adres uczestnika

- art. 233 k.p.c. przez wyprowadzenie z materiału dowodowego, to jest zeznań świadka T. B. wniosków z niego niewynikających, a ponadto sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym, że uczestnik postępowania odebrał korespondencję datowaną na 22 czerwca 2011 r. i 27 października 2011 r., chociaż świadek jedynie opisał mechanizm doręczania przesyłek z Chin do Polski, natomiast nie miał faktycznie żadnej wiedzy na temat okoliczności realizacji dostawy przesyłek z dnia 22 czerwca 2011 r. i 27 października 2011 r., a na podstawie złożonych przez wnioskodawcę dokumentów nie był w stanie wskazać, gdzie faktycznie zostały doręczone przesyłki nadane z Chin i - co istotne - otwarcie przyznał, iż zdarzają się błędy w doręczeniach.

W oparciu o tak sformułowane, skarżący zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie wniosku o uznanie i stwierdzenie wykonalności zagranicznego orzeczenia arbitrażowego wydanego przez (...) Oddział w S. w dniu 24 października 2011 r. sygn. akt (...) oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm pisanych.

Wnioskodawca w odpowiedzi na zażalenie wniósł o jego oddalenie.

Sąd Apelacyjny, zważył, co następuje:

Zażalenie należy uznać za uzasadnione.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w zażaleniu, wskazać należy, iż skarżący w pierwszym rzędzie kwestionuje istnienie ważnego zapisu na sąd polubowny. Tymczasem warunkiem stwierdzenia wykonalności orzeczenia zagranicznego sądu polubownego jest przede wszystkim wykazanie, że strony łączyła umowa o poddanie sporu pod sąd arbitrażowy. Skarżący stoi na stanowisku, iż zawarty w umowie sprzedaży z dnia 27 grudnia 2007 r. zapis na sąd polubowny nie obowiązuje z racji nieprawidłowej reprezentacji spółki jawnej. Wobec tego zachodzi konieczność rozważenia, prawo którego państwa będzie właściwe dla dokonania oceny podniesionej kwestii.

Z zapisu na sąd polubowny, zawartego w umowie sprzedaży nie wynika bezpośrednio wskazanie prawa polskiego. Po myśli art. 16 ust. 1 lit. d umowy pomiędzy Polską a Chińską Republiką Ludową o pomocy prawnej w sprawach cywilnych i karnych z dnia 5 czerwca 1987 r. na warunkach przewidzianych umową strony uznały i zezwoliły na wykonanie na swoim terytorium orzeczeń sądów polubownych. Natomiast zgodnie z art. 21 tejże umowy strony postanowiły, że uznają i wykonują orzeczenia sądów polubownych wydane na terytorium drugiej strony zgodnie z konwencją o uznawaniu i wykonaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych, sporządzoną w Nowym Jorku dnia 10 czerwca 1958 roku. Z treści art. V ust. 1 lit. a wynika, że dla oceny ważności umowy arbitrażowej właściwe jest prawo państwa, którego strony umowę tę poddały, a w razie braku wzmianki w tym względzie - według prawa kraju, w którym orzeczenie zostało wydane. Natomiast brak zdolności stron umowy o poddanie sporów pod arbitraż jest oceniany według prawa odnoszącego się do nich (art. V ust. 1 lit. a cyt. wyżej Konwencji).

Stosownie do treści art. 9 § 2 ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. Prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U. Nr 46, poz. 290 ze zm.), zdolność osoby prawnej podlega prawu państwa, w którym osoba ta ma siedzibę. To sformułowanie oznaczało, że prawo miejsca siedziby osoby prawnej jest właściwe dla określenia tzw. statusu personalnego osoby prawnej. Zarówno w orzecznictwie jak i doktrynie przyjmuje się, że status personalny osób prawnych nie ogranicza się do unormowania kwestii, czy osoba prawna istnieje, lecz obejmuje wszystkie stosunki dotyczące jej ustroju i zarządu (por. m.in. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 7 września 1936 r., C III 1167) 35 - OSN 1937, z. 9, poz. 318 zapadłe na tle stosowania art. 1 pkt. 3 Międzynarodowego prawa prywatnego z dnia 2 sierpnia 1926 r. - Dz. U. Nr

101, poz. 581 - odpowiednika z art. 9 § 2 Prawa międzynarodowego prywatnego, a także uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1997 r., (II CKN 133/97, OSNC 1997, z. 10, poz. 154). Przepis art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. Prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U. Nr 80, poz. 432) stanowi, iż osoba prawna podlega prawu państwa, w którym ma siedzibę, w szczególności dotyczy to m. in. reprezentacji. Przywołany przepis znajduje odpowiednie zastosowanie do jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej (art. 21 p.p.m.). W konsekwencji tego, kwestie związane z reprezentacją uczestnika muszą być oceniane w oparciu o unormowania zawarte w prawie polskim, a ściślej w Kodeksie spółek handlowych.

Uczestnik postępowania prowadzi działalność w formie spółki jawnej. Reprezentacja spółki jawnej została uregulowana w art. 29-30 k. s. h.. Zasadą wynikającą z art. 29 §1 k. s. h. jest samodzielna reprezentacja spółki jawnej przez każdego ze wspólników. Umowa spółki może jednak przewidzieć reprezentację łączną wspólników. Zgodnie z art. 29 §3 k. s. h. ograniczenie (wyłączenie) reprezentacji nie ma skutku wobec osób trzecich. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na stanowisko Sądu Najwyższego przedstawione w uchwale z dnia 30 maja 2008 r., w której Sąd Najwyższy przyjął, że wobec osób trzecich nie będą skuteczne tylko postanowienia umowy spółki ograniczające prawo wspólnika do reprezentowania spółki, a zatem np. wyłączenie wspólnika od jej reprezentowania, czy też wyznaczenie zakresu spraw, w których przysługuje mu prawo reprezentacji. Natomiast regulacje umowne, których celem jest jedynie określenie sposobu tej reprezentacji, do których należy ustanowienie reprezentacji łącznej, nie naruszają zakazu z art. 29 § 3 k. s. h. i są wiążące w stosunkach zewnętrznych spółki (uchwała SN z 30 maja 2008 r., III CZP 43/08, OSNC 2009, nr 7-8, poz. 93). Podkreślenia też wymaga, iż sposób reprezentacji spółki jawnej jest ujawniony w dziale 2 rejestru przedsiębiorców, gdzie wskazuje się wspólników uprawnionych do reprezentacji spółki, a także sposób reprezentacji (art. 39 pkt. 1 zd. 1 ustawy o KRS). Do reprezentacji uczestnika działającego w formie spółki jawnej jest uprawnionych łącznie dwóch wspólników bądź wspólnik i prokurent (dosłownie do składania oświadczeń woli i podpisów w imieniu spółki uprawnieni są obaj wspólnicy lub jeden z nich łącznie z prokurentem, co nie uchybia możliwości ustanowienia prokury samoistnej), co zostało wykazane odpisem z KRS. Nie było kwestionowane w sprawie, że umowa zawierająca klauzulę arbitrażową została podpisana tylko przez jednego ze wspólników. Pomimo zawarcia klauzuli arbitrażowej w umowie sprzedaży, na potrzeby tego postępowania ocenie podlega jedynie wiążący charakter zapisu o poddaniu sporów pod arbitraż, a nie ważność całego kontraktu. Skoro umowa o poddaniu arbitrażowi sporów powinna być zawarta w formie pisemnej, to w tym przypadku winna być podpisana przez dwóch wspólników. W doktrynie i orzecznictwie sporne jest zagadnienie skutków czynności, jaka została dokonana z uchybieniem zasadzie reprezentacji przewidzianej w umowie. Według jednego z poglądów sankcją jest powstanie czynności prawnej niepełnej, wymagającej potwierdzenia (pogląd opiera się na analogii z art. 103 k.c.). Za dopuszczalnością stosowania w drodze analogii uregulowań umożliwiających konwalidowanie umów zawieranych niezgodnie z zasadami reprezentacji osób prawnych Sąd Najwyższy opowiedział się między innymi w uzasadnieniu uchwały siedmiu sędziów z 14 września 2007 r. (III CZP 31/07), w wyroku z dnia 17 września 2009 r. (IV CSK 144/09) oraz w postanowieniu z 11 marca 2010 r. (IV CSK 413/09). Według drugiego stanowiska sankcją jest nieważność (pogląd przez analogię do art. 39 k.c.). Pogląd ten wyrażony został – w odniesieniu do kwestii naruszenia reprezentacji łącznej – między innymi w wyroku Sądu Najwyższego z 26 czerwca 1997 r. (I CKN 130/97) oraz w wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6 czerwca 2007 r. (I ACa 347/07). Za przyjęciem sankcji bezwzględnej nieważności wynikającej z art. 39 k.c. Sąd Najwyższy opowiedział się również w wyroku z 8 października 2009 r. (II CSK 180/09). Niezależnie jednak od tego, który pogląd się przyjmie, nie może budzić wątpliwości, że w niniejszej sprawie klauzula arbitrażowa nie jest wiążąca i nie rodzi skutków, a to wobec braku prawidłowej reprezentacji spółki jawnej (ujawnionej w KRS).

Nie ma racji Sąd pierwszej instancji twierdząc, iż w niniejszej sprawie, biorąc pod uwagę jej realia, „można mówić o kompromisie” z uwagi na to, że zapis na sąd polubowny został zawarty w formie telefaksu. Pojęcie kompromisu odnosi się do umowy zawieranej w celu rozstrzygnięcia konkretnego, zaistniałego już między stronami sporu. Należy odróżnić go od klauzuli arbitrażowej odnoszącej się do sporów, które mogą wyniknąć dopiero w przyszłości z oznaczonego stosunku prawnego. W tej sprawie niewątpliwie wnioskodawca złożył wniosek o przeprowadzenie postępowania arbitrażowego z powołaniem na klauzulę arbitrażową zawartą w umowie sprzedaży. Brak jest natomiast dowodów (a

i twierdzeń samych stron umowy) pozwalających na przyjęcie zawarcia kompromisu odnośnie do powstałego sporu o zapłatę należności żądanych przez wnioskodawcę.

Podsumowując powyższe rozważania należy wskazać, iż uczestnik wykazał postawę do odmowy wykonania orzeczenia arbitrażowego, wynikającą z art. V ust. 1 pkt. a Konwencji o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych, sporządzonej w Nowym Jorku dnia 10 czerwca 1958 r.. Wobec tego zbędne staje się odwołanie do kolejnej podnoszonej przez uczestnika podstawy odmowy uznania i wykonania orzeczenia, a mianowicie braku powiadomienia go o prowadzonej procedurze arbitrażowej.

W tym stanie rzeczy zażalenie uczestnika postępowania zasługiwało na uwzględnienie, co skutkowało zmianą zaskarżonego postanowienia na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c.. O kosztach postępowania zażaleniowego postanowiono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c..